

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w osobie sędziego SA Urszuli Iwanowskiej, po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2014 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania J. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

na skutek zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. akt VI U 1942/13,

postanawia: oddalić zażalenie.

SSA Urszula Iwanowska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie J. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Od tego wyroku ubezpieczony wniósł apelację, zaskarżając wyrok w całości. Jednocześnie ubezpieczony złożył wniosek o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych od apelacji oraz o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu. W oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania ubezpieczony wskazał, między innymi, że posiada 794,97 zł oszczędności na rachunku bankowym.

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wnioski J. C. o zwolnienie od opłaty od apelacji i o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych J. C. nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że strony co do zasady zobowiązane są do ponoszenia kosztów procesu, w którym biorą udział, a w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd rozstrzyga kwestię kto ostatecznie koszty te pokrywa, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wynikającą z art. 98 k.p.c. Zasadą jest więc odpłatność postępowania przed sądem, a wyjątki od niej zostały dość ściśle uregulowane.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że zwolnienie od kosztów sądowych, o którym mowa w art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.) jest instytucją wyjątkową, która powinna znaleźć zastosowanie jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdy z uwagi na niemożność prowadzenia działalności zarobkowej, brak źródła dochodu oraz brak jakiegokolwiek majątku strona nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego siebie i rodziny.

Z kolei, sąd pierwszej instancji wskazał, że art. 36 cytowanej ustawy stanowi, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i w sprawach odwołań rozpoznawanych przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Zgodnie z powyższą regulacją od wniesionej w sprawie apelacji opłata sądowa wynosi 30 zł i w ocenie Sądu Okręgowego, wysokość tej opłaty nie stanowi kwoty, która przekracza możliwości płacowe osób nawet o najniższym

statusie materialnym. Jednocześnie Sąd podkreślił, że jak wynika z treści oświadczenia ubezpieczony posiada na rachunku bankowym oszczędności w kwocie 794,97 zł, co niewątpliwie pozwala mu na dokonanie opłaty od apelacji bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Mając powyższe na względzie, sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 102 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oddalił wniosek ubezpieczonego o zwolnienie od opłaty od apelacji.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że przy rozpoznawaniu żądania ustanowienia dla J. C. pełnomocnika z urzędu zastosowanie znajduje przepis art. 117 § 2 k.p.c., zgodnie z którym osoba fizyczna, nie zwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Tym samym ustanowienie pełnomocnika z urzędu stanowi pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich szczególnie trudną sytuację materialną nie mogą ponieść kosztów pomocy prawnej pełnomocnika z wyboru bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny.

Przy czym, sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu nie decyduje wyłącznie stan rodzinny, majątkowy i dochodowy strony, albowiem ustanowienie pełnomocnika z urzędu winno zawierać przekonanie sądu przesądzające o celowości jego ustanowienia (art. 117 § 5 k.p.c.). W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym, udział adwokata lub radcy prawnego jest potrzebny wówczas, gdy strona wnosząca o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1964 r., II PZ 46/64, NP 1965 nr 5, s.56; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2002 r., I PZ 99/01, OSNP 2004/4/66; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09, LEX nr 678016). Innymi słowy, potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu nie zachodzi, gdy stopień skomplikowania sprawy nie przekracza umiejętności i możliwości obrony swych praw przez stronę, co prawidłowo zaakcentował sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1998 r., II UKN 214/98, OSNP 1999/18/593; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1986 r., IV PZ 89/86, nie publ.; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 września 2012 r., I ACz 1228/12 LEX nr 1216299).

W ocenie Sądu Okręgowego rozpoznawana sprawa nie jest skomplikowana zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym. Niniejsza sprawa dotyczy przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i nie występuje żadne zagadnienie prawne, które wymagałoby szczególnej wiedzy prawniczej, a co za tym idzie udziału w postępowaniu po stronie wnioskodawcy profesjonalnego pełnomocnika. Nadto sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że w toku całego postępowania ubezpieczony nie wykazywał cech niesamodzielności czy nieporadności. Samodzielnie wniósł odwołanie od decyzji, zgłosił wnioski dowodowe i popierał swoje stanowisko podczas rozprawy, a następnie złożył w terminie wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia orzeczenia oraz wywiódł prawidłowo skonstruowaną apelację.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy przyjął, że postępowanie w przedmiotowej sprawie nie należy do tak skomplikowanych zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym, by uzasadniało konieczność reprezentowania strony przez profesjonalnego pełnomocnika, tym bardziej, że na obecnym etapie sprawy, sprowadzać się ono będzie przede wszystkim do kontroli przez Sąd Apelacyjny prawidłowości procedowania przez sąd pierwszej instancji i oceny zasadności zaskarżonego wyroku.

Z powyższym postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się J. C., który w złożonym zażaleniu wniósł o jego zmianę przez ustanowienie pełnomocnika z urzędu i zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji wskazując, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił wydatków ponoszonych miesięcznie na życie i utrzymanie, w tym na niezbędne lekarstwa.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, czyniąc je własnymi bez potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Rozpoznając zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o zwolnieniu J. C. z opłaty od apelacji za sądem pierwszej instancji należy powtórzyć, że zgodnie z art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych od wniesionej w niniejszej sprawie apelacji opłata sądowa wynosi 30 zł. Skarżący nie ma nikogo na utrzymaniu, a posiada nieruchomość przeznaczoną do stałego zamieszkiwania (77 m²) oraz oprócz źródła dochodu – zasiłku dla bezrobotnych 646,70 zł, oszczędności w kwocie 794,97 zł. Jednocześnie J. C. miesięcznie ponosi opłaty za światło, wyżywienie i leki oraz uiszcza podatek od nieruchomości. Skarżący zarzuca, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił jego oświadczenia. W związku z tym należy podkreślić, że zwolnienie od kosztów sądowych nie zależy od subiektywnego przekonania o uniemożliwiającej ponoszenia tych wydatków sytuacji materialnej. W każdym przypadku konieczna jest weryfikacja złożonego oświadczenia przez sąd. W tej niniejszej sprawie, prawidłowo sąd pierwszej instancji uznał wniosek o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji w wysokości 30 zł za nieuzasadniony. J. C. w toku procesu przed Sądem Okręgowym uzyskiwał dochód, a w chwili składania wniosku dysponował także oszczędnościami. Zatem, w ustalonej na podstawie oświadczenia wnioskodawcy sytuacji nie można uznać, że J. C. nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania.

Odnośnie zażalenia na postanowienie o oddaleniu wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, Sąd Apelacyjny podkreśla, że zgodnie z art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględnia wnioski o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny. W orzecznictwie od lat utrwalony jest pogląd, podzielany także przez Sąd Apelacyjny, że potrzeba taka nie zachodzi, jeżeli sprawa jest nieskomplikowana pod względem prawnym i faktycznym, a strona sama potrafi sobie poradzić w prowadzeniu procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, LEX nr 7511). Nadto w orzecznictwie przyjmuje się, że udział fachowego pełnomocnika w sprawie będzie potrzebny zazwyczaj wtedy, gdy strona wnosząca o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, LEX nr 197647 i z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09, LEX nr 678016).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie prawidłowo ocenił wniosek ubezpieczonego o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Analiza treści odwołania i kolejnych pism procesowych skarżącego zarówno w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, jak i na etapie postępowania zażaleniowego, jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczony ma świadomość przedmiotu postępowania sądowego, w sposób jasny i zrozumiały formułuje swoje żądania i je uzasadnia, mimo zgłaszanych schorzeń i dolegliwości. Nadto dotychczasowe czynności podejmowane przez ubezpieczonego wskazują, że posiada on wystarczającą orientację prawną w zakresie objętym przedmiotem sporu oraz potrafi w sposób przejrzysty i zrozumiały artykułować, i uzasadniać swoje stanowisko. Zdaniem Sądu Apelacyjnego oznacza to, że wbrew twierdzeniom skarżącego posiada on znajomość sprawy w stopniu pozwalającym na samodzielny w niej udział, bez konieczności pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

Jednocześnie podkreślić należy, że również sam przedmiot sporu nie należy do spraw o dużym stopniu skomplikowania prawnego. W sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy podstawową kwestią podlegającą badaniu przez sąd jest stan zdrowia ubezpieczonego aktualny na dzień wydania zaskarżonej decyzji ZUS. W związku z tym, podstawowym dowodem w tego typu sprawach jest dokumentacja medyczna przedłożona przez strony oraz dowód z opinii biegłego lekarza z dziedziny adekwatnej do schorzeń występujących u ubezpieczonego. Przy czym, ubezpieczony może zgłaszać zastrzeżenia do poszczególnych opinii, czy składać wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnych biegłych. Jednak kluczową kwestią pozostaje ustalenie jego stanu zdrowia na dzień wydania zaskarżonej decyzji, tj. na dzień 20 września 2013 r. Rozstrzygnięcie sprawy nie wymaga więc od ubezpieczonego specjalistycznej wiedzy prawniczej, a wyłącznie przedstawienia sądowi dokumentacji dotyczącej stanu zdrowia,

względnie stawienia się na badania. Ponadto podkreślić trzeba, że ubezpieczony w sposób zrozumiały przedstawia stan faktyczny, o który opiera żądanie, a ocena prawna tego stanu faktycznego należy do kompetencji sądu.

Należy również wskazać, że także stan zdrowia ubezpieczonego nie jest wystarczającą przesłanką do ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Ubezpieczony cierpi bowiem na napady epilepsji zredukowane do 2 w roku, w wyniku systematycznego neurologicznego leczenia, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z okresowym zespołem bólowym, przewlekłą obturacją chorobę płuc bez klinicznych cech niewydolności oddechowej i nadciśnienie tętnicze w I okresie WHO. Natomiast nic nie wskazuje na to, aby ubezpieczony cierpiał na zaburzenia świadomości, utratę pamięci czy też miał trudności w skupieniu uwagi, które mogłyby rzutować na zdolność obrony praw w toku procesu sądowego. Należy ponadto wskazać, że nawet zaburzenia psychiczne, zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, nie stanowią przesłanki do ustanowienia obligatoryjnie pełnomocnika z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r. II UKN 404/07, OSNP 1998/21/641; z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 102/98, OSNP 1999/12/408, postanowienie tego Sądu z dnia 18 października 2011 r., III UZ 24/11, LEX nr 1129130).

Dalej trzeba podkreślić, że Sąd Okręgowy prawidłowo zwrócił uwagę, iż sama sytuacja materialna ubezpieczonego nie stanowi przesłanki przyznania pełnomocnika z urzędu, skoro przytoczony wyżej art. 117 § 5 k.p.c. jednoznacznie wskazuje, że udział pełnomocnika w sprawie musi być potrzebny.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w sprawie, na obecnym etapie postępowania, nie zachodzi potrzeba ustanowienia dla ubezpieczonego pełnomocnika z urzędu.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., zażalenie, jako nieuzasadnione, oddalił w całości.

SSA Urszula Iwanowska